



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Ceny prenumeraty:** miesięcznie 5 mk. z odnośnieniem do domu 450 bez odnośnienia kwartalnie 85 mk. Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz petitowy jednoszpaltowy na 1 kol. 2 mk. 00 fenigów, na II i III kol. 1 mk. 60 fen. na IV kol. 75 fenigów. Ogłoszenia drobne po 20 fenigów, za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Reklamości nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji** CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 38. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa № 25.

## EPILEPSIN-SPIESS

przedstawia połączenie związków mineralnych i roślinnych, zadaniem których jest zmniejszenie chorobliwej pobudliwości mózgu i usuwania przyczyn, mogących wywołać napady epilepsji

## ZNAKOMITE PIWO PILZEŃSKIE

POLECA

### Browar K. Szwede

w Częstochowie. 0686-

### Z sejmu.

**Sojusz Polski z Ententą.**  
Obrady środowe Sejmu rozpoczęły się o godz. 10 m. 80 rano zwołaniem hołdu Kościuszcze. Zaraz po otwarciu posiedzenia p. marszałek wygłosił piękną przemowę, której postawie wystęchali w skupieniu, stojąc.

Po przemówieniu arcybiskupa Teodorowicza pos. Katakaj, Daszyński-go i Witosa, zabral głos prezydent ministrów Paderewski, który popierając wywody p. St. Grabskiego m. in. oświadczył:

Po interpelacji p. Daszyńskiego w sprawie rewizji dokonanych u pos. Gęborka w Klimontowie i u pos. Liebermana w Przemyslu, co uwiązca nietytalności poselskiej, przystąpiono do porządku dziennego, zmieniliśmy go nieco i zaczęto omawiać sprawę ostepmowania znaków pieniężnych.

"Otóż podczas, kiedy się toczyły ostatnie na zachodzie rozstrzygające już bitwy, wśród walecznych wojsk sprzymierzonych znalazła się nasza część nasze — armja nasza we Francji (brawa). Wielki to i ofiarny czyn wyhodowała polskiego w Ameryce (brawa), za który naród nasz powinien im zachować nieskończoną i najserdeczniejszą wdzięczność (brawa).

Po dyskusji, w której przemawiali prócz referenta pos. Diamanda i pos. Radziszewski, przyjęto bez zmian w trzech czytaniach samą ustawę. Rząd ogłosił termin, kiedy na leży banknoty stemplować, tu zaznaczamy, że rządowi chodzi o stwierdzenie, ile banknotów znajduje się w obiegu, a także o zdobycie funduszy dla państwa. Każdy pieniądz musi po oznaczeniu terminu posiadać stempel p. t. "Podatek opłacony", podatek ów wynosić będzie 1 proc. Posiadacze sum ponad 2400 mk., 1500 rb. lub 3600 kor. będą zmuszeni do wymianienia połowy funduszy na asygnaty pożyczki państwowej.

Wspomniałem o tem "datego, że wówczas, kiedy, jak słusznie zauważył p. Daszyński nie było tu jeszcze rządu, któryby mógł być prowadzić jakąś politykę zagraniczną tego aktu przymierna, pożądanego jednak dla narodu całego dokonał Narodowy Komitet Polski w Paryżu (brawa) Komitet ten więc ma pewne zasługi. Ten komitet, jest złożony z ludzi, a więc ludzi ułomnych jak my wszyscy, i jeżeli tam ktoś pobłądził, to go skrytykować można, ale instytucji potępić nie wypada, ze względu choćby na to, że spełniła już i sumiennie spełnia swe historyczne zadanie (słusznie). Dziś Komitet Narodowy, a mogę to tem śmiecie powiedzieć, że byłem jego członkiem niema racji bytu (słusznie). Mamy tutaj Sejm, mamy rząd. Na drugi rząd niema miejsca (huczne brawa), tam może być tylko instytucja, kontrolowana przez rząd pod rozkazami Sejmu (brawa). O rzeczach materialnych o kwestji pożyczki nie chcę tu mówić, to są drobnostki. Najprzód nie jeden człowiek, ale trzech ludzi zaciągnęło dług, sprzedawało bieliznotę, oddawało wszystko, co miało (czesć, czesć). Francja i Anglja pozyczyła tym ludziom pieniądze, czesć, tam nie było panów, tam nie było hrabiów, tam byli Polacy (brawa), i ja nie pozwolę, aby kiedykolwiek chiepu polskiemu obdono, ale nie pozwolę też, żeby powiedziano dziś, że surdut nie wart tyle co surmana, i wszyscyśmy równi, niema przywilejów, ani u dołu, ani u góry (brawa)

Sojusz Polski z Ententą, omawiał w imieniu Komisji zagranicznej pos. St. Grabski, który odczytał wniosek Komisji spraw zagranicznych, poczem zaznaczył, że komisja oprócz wniosku uchwaliła krótkie jego umotyowanie — po to, ażeby przedewszystkiem stwierdzić, że naród polski przystąpił do wojny nie dopiero wtedy, kiedy państwa sprzymierzone odniosły tryumf, nadaborzym militaryzmem niemieckim, ale że Polska w czasie wojny była w rzeczywistości (sojuszniczką państw ententy. Polska do tego swyjąctwa tak-że się przyczyniła. Polska krew była przelewana wspólnie z krwią żołnierza ententy, walczącego o zwycięstwo prawa nad przemocą. Z tego tytułu naród polski słuszenie ma dzisiaj swoich przedstawicieli w międzysojuszniczych poradach kongresu pokoju. Naród polski ma prawo być dopuszczony do wszystkich praw, jakie się jednemu ze sprzymierzonych, a swyjąctkich państw w tej wojnie należą.

Rząd gotów zawsze do podjęcia się wszelkich obowiązków, jakie Sejm Wysocki moją swę uchwałę na barki tu włoży, popiera całą siłą (te rezolucje nacechowana istotną mądrością państwową i prosi najusilniej o jej przyjęcie (huczne brawa).

Do tej komisja uchwalała to u-motyowanie miało na celu stwierdzenie, że ten rzeczywisty sojusz został już de facto w czasie wojny zawarty i że on nie jest i nie był dziełem jednego jakiegos kierunka, ani jakiegos prądu jednego w społeczeństwie polskiem, ale że był dziełem całego narodu polskiego. Takow przelewana przez różne formacje na różnych frontach w walce ze wspólnym wrogiem utrwaliła sojusz narodu polskiego z mocarstwami sprzymierzonymi do walki z Niemcami.

Na propozycję Marszałka odcroczone dalszą rozprawę o sprawach zagranicznych, a przystąpiono do rzeczy porządku dziennego, która nie wymaga dyskusji.  
Z kolei przyjęto w pierwszym czytaniu ustawę w sprawie powołania dyplomowanych lekarzy do czynnej służby wojskowej. Bez rozprawy odesłano ten projekt ustawy do komisji wojskowej.

Inne punkty porządku dziennego marszałek odczytał do następnego posiedzenia.

### Straszna katastrofa w Gliwicach.

W poniedziałek koto godz. 6 po-łud. zdarzyło się w Gliwicach w czasie dobroczynnego przedstawienia dla dzieci w sali miejskiego domu parkowego strasne nieszczęście. Tow. św. Jadwigi urządziło na oś dobroczynny przedstawienie, które odbywało się w sali na I piętrze, wypełnionej po brzegi dziećmi wieku 4 — 14 lat. Nagle w czasie przedstawienia wybuchł za kulisami nieznaczny pożar albo wskutek krótkiego spięcia albo od lampy, która przez nieuwagę przewrócono. Niewielki dym pojawił się na scenie. Na sali krzyknął ktoś: Ogień!

Powstała strasza panika. Zebrana dzieci z krzykiem rzucili się ku głównemu wyjściu, które było niestety zamknięte, to też wszystko cisnęło się ku bocznym drzwiom. Kilka słabszych dzieci upadło, a po nich cisnęła się reszta zrozpaczonej dzia-łtwy, uciekającej nieprzytomnie na dół. Schody drewniane zaważyły się i ciężarem swoim przynętny kilkana-ście dzieci.

W strasznym ścisku i natłoku o-raz z powodu zaważenia się schodów drewnianych znalazło śmiecie 72 dzieci ze wszystkich sfer o- bywatelstwa gliwickiego, w tem znaczny procent dzieci polskich.

Płacz i jęki rannych dzieci oraz rozpacz rodziców, którzy wrócić przybyli przed dom teatralny, nie da-ż się opisać. W mieście zapanowa-ła żałoba. Zwłoki dzieci przewieziono bądź do miejscowego szpitala, bądź do domów rodzicielskich. Matki rozpoznawały wśród licznej rzeszy ofiar swoje dzieci i za- bierały je wśród strasznego płaczu do domu.

Stratę potężną, sanitarjusze, leka-rze i kasała spieszili rannym dzie- ciom z pomocą. Pożar wrócić usta- szono. Liczba ofiar jeszcze nie usta- lona.

Sala domu w miejskim parku, gdzie się odbywało przedstawienie, nie odpowiadała zupełnie przepisom policyjnym, nie pamiętano o środkach ostrożności, w chwili nieszczęścia po- traouli wszyscy głowy i to wszystko służyło się na straszną katastrofę. Ślawiony niemiecki "porządek" wy- kazuje straszliwe braki.

### Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

**Obłuda ukraińska.**  
Poznań. — W telegramie iskro- wym, wysłanym do konferencji po- kojowej w Paryżu, dopoił naczelnym dowódcą sił ukraińskich w Galicji, Pawlenko, że całam sercem zgadza się na propozycję konferencji, aby zaprzestać walki". Zarówno generał Pawlenko jak i armja ukraińska "za- wsze byli gotowi zaprzestać rozlewu krwi".

**Ostazywa bolszewicka na papieża.**  
Wiedeń. Pisma tutejsze podnoszą że radiotelegraficzne doniesienia mo-

sklewskie o nadzwyczajnych sukce- sach wojsk sowieckich na Ukrainie Bessarabji koto Jass, pod Chersoniem nad Dniestrem i t. d. nie budzą żad- nego zaufania, a są jedynie zwyczaj- na gra polityczna, obliczona na wy-wołanie fermentu i wydarzeń takich, jak n. p. w Budapeszcie.

Równocześnie donoszą z Berlina, że wojska sowieckie poniosły nową klęskę w Kurlandji, gdzie musieli się cofnąć z obszarów Sawle, tak, że w chwili obecnej Kurlandja jest już niemal w zupełności oczyszczona z band sowieckich.

### Chcieli ogłodzić własny naród.

Jak donoszą pisma niemieckie, w Hamburgu odbyło się dnia 20 b. m. zgromadzenie marynarzy w sprawie wyjazdu okrętów po żywność dla Niemiec, dostarczona przez ententę. Marynarze-komuniści sprzeciwili się wyjazdowi. W głosowaniu jednak tylko 804 marynarzy poparło stano- wisko komunistów, 1170 oświadczyło się za wyjazdem.

Prasa niemiecka analizuje stano- wisko hamburskich bolszewików wy- kazując, że postępują oni w myśl zasady: "Im gorzej, tem lepiej". pra- gnąc, aby wygłodzone masy, dopro- wadzone do ostatecznej rozpacz, wywołały masowe zaburzenia głodo- we i w ten sposób przyspieszyły o- czekiwany przez bolszewików raj komunistyczny. Również dla rządu bolszewickiego w Rosji stanowisko marynarzy-komunistów było bardzo na rękę, albowiem im większy głód panował będzie w Niemczech, tem prędzej ulegną one zarazie bolsze- wickiej, wspieranej funduszami ro- syjskimi.

### Ostateczna część okrętów niemieckich wyjechała już z Hamburga po żywność.

### Zaburzenia antyżydowskie w Berlinie.

"Daili Chronicle" w koresponden- cji z Rotterdamu donosi, że w Ber- linie ostatnimi dniami znova doszło do awantur i zaburzeń, skierowanych tym razem głównie przeciwko lud- ności żydowskiej.

London. W Berlinie ostatnimi dniami znova doszło do awantur i zaburzeń, skierowanych tym razem głównie przeciwko ludności żydowskiej. Płatni najwiśszej agencji w przebraniu marynarzy i żołnie- rzy zwolowali przeachodni i gawiedź uli- czną, nawołując do pogromów żydowskich. Często zabrane tłum operował w pojedyn- czych domach, wyszukując umyślnie redni- ny żydowskiej i pod pretekstem tępienia spartakusowców dopuszczał się okropnych scen. Prasie najwiśszej interesowano wy- raznie pisać o tych okropnościach, lub też porozumiano się z wydawcami pism, aby nie alarmować sbytnio opinii publicznej.

### Fech e sytuacji.

Wiedeń. — Z Genewy donosi "Neuer Wiener Journal": Marszałek Foch wy- raził się wobec dziennikarzy w nastę- pujący sposób o położeniu na Wę- grzech: Teraz będziemy mogli schwy- tać bestję. Rosyjscy bolszewicy chcieli nas zwaćb na stopy rosyjskie. Byliśmy mądry i nie daliśmy się tam wciągnąć. Dziś położenie jest inne. Na Węgrzech nie tylko pre- ferujemy nasze ładania, ale także zadamy cios śmiertelny bolszewizmo- wi. Madziarzy, którzy podnieśli się przeciw rządowi całej ententy, przy- placą ciężko swą nierozwagę.

### Ks. Lichnowsky posłem w Warszawie.

Z Zurichu donoszą „Petit Parisien”: Według dzienników berlińskich, były ambasador niemiecki w Londynie, ks. Lichnowsky, znany ze swego pamiętnika który tyle wrzaw wywołał w roku zeszłym w Niemczech, ma być upatrzony, po zawarciu pokoju, na posła niemieckiego w Warszawie.

### Żądania prezydenta Wilsona.

Według „Daily Telegrapha”, żądanie prezydenta Wilsona, aby utworzenie Związku narodów stanowiło część integralną traktatu pokoju — było dla Paryża niespodzianką, podczas bowiem nieobecności prezydenta sprawa pokoju tymczasowego posunęła się tak dalece naprzód, że zdawało się zupełnie naturalnym doprowadzić ją przedewszystkiem jaknajprędzej do końca, aby położony kres nieznośnemu stanowi nadprężenia, panującemu w Europie. Tymczasem żądanie Wilsona wywołało znów zwiótkę niebezpieczną, gdyż armie ententy są demobilizowane, Niemcy zaś będą wkrótce zaopatrzone w żywność i zaczynają przybierać postawę wyzwalającą.

**W Hiszpanji.**  
Madryt. Rząd zawiesił gwarancje konstytucyjne w całej Hiszpanji i ogłosił stan obłężenia w Barcelonie.

### Mordy bolszewickie.

Według dziennika „Priazowskij Kraj”, bolszewicy zamordowali w okrutny sposób w Kiszlowodku głośnego wodza armji rosyjskiej, zdobywcę Galicji wschodniej, generała Ruzskiego.  
Wyprowadzony za miasto, razem z innymi zakładnikami, skazanymi na śmierć, generał otrzymał rozkaz, jak i jego towarzysze, kopania najpierw wspólnego grobu dla wszystkich. Gdy to było dokonane, rozkazano generałowi rozebrać się, gdyż ubranie skazanych przeznaczono było dla katów.

— Nie uczynię tego — odparł generał. — Możecie zdjąć ubranie z mego trupa”.  
Rzekłszy to, ukląkł i zakrywszy oczy rękoma, zaczął się modlić. Wówczas przyskończył do niego jeden z bolszewików i cięciem szabli odciął mu prawą rękę, a drugim cięciem rozplątał mu głowę.  
Razem z Ruzskim stracono generała Radkę Dmitriewa, ks. Urusowa i innych, a strasznie pokiereszowane ich ciała wrzucano do wspólnego rowu i zakopano, nie bacząc na to, że niektórzy ze skazanych, tylko poranieni, usiłowali wydostać się z rowu.  
W równie okrutny sposób zamordowano w Sarajewie, w pobliżu Caryyna, 47 oficerów z bataljonu oficerskiego, którzy dostali się ranni w ręce bolszewików. Ociekających krwią zmuszono, bijąc knutami, do kopania wspólnego grobu, poczem 18-letni starsi rozstrzelali ich po kolei. Dziesięciu z nich, przed rozstrzelaniem, wykłotał oczy szabłą.

### Stan wojenny pomiędzy ententą a Węgrami.

Wiedeń. — Z Paryża otrzymuje „Zeit” wiadomość, że od soboty istnieje stan wojenny pomiędzy ententą a Węgrami. Ententa bowiem nie za mierza bynajmniej ustąpić przed groźbą bolszewizmu mędzialskiego.

### Obawy Niemców.

Kraków. „Zeitung” donosi z Opatowa: Na Górnym Śląsku rozpowszechniają się pogłoski, że legionści polscy zamierzają wkroczyć na Śląsk Górny z chwilą ogłoszenia przyłączenia go do Polski. Stać się to ma dnia 30 marca.

### Chwila bieżąca.

- Marynarze bremesdysj postanowili nie służyć na okrętach, które Niemcy mają oddać koalicji.
- Ukonstytuował się nowy gabinet pruski, na czele stoi p. Hirsch (S. D.).
- P. Barres ma zająć się losem 500 000 jeńców słowian w Niemczech w tej liczbie jest kilkadziesiąt tysięcy Polaków.
- Rząd francuski odmówił wydania delegacji socjalistycznej paszportów do Rosji sowieckiej.
- Na austriackich kolejach południowo-wschodnich wybuchł strzałk.
- Polsko-włoska misja Czerwonego Krzyża pod przewodnictwem dr. Witolda Brzozowskiego przybyła do Krakowa.
- Wojska sowieckie zbliżają się do Jaasa, które Rumunja ewakuowała.

## Sprawy polskie.

### Komunikat polskiego sztabu generalnego.

Warszawa. Komunikat sztabu generalnego wojska polskiego z dnia 27 marca 1919 r.

Front galicyjski. Na odcinku północnym Lwowa nieprzyjaciel ostrzeliwał pozycje nasze pod Kozicami i Domażyrem. Nasze baterie ostrzeliwują w odpowiedzi Zisów spowodowały tam pożar i eksplozję składów amunicji.

Na odcinku południowym słaba działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Komunikacja kolejowa Przemysł — Lwów od dnia 25 marca 1919 r. o g. 7 po poł. przywrócona.

Na południowy zachód od Grodna artylerja poznańska ostrzeliwała z powodzeniem drogę z Uherc Niezabitowskich do folwarku Sośnina, na której odbywał się większy ruch kolejowy. Na południe od Mościsk oddziały rotmistrza Borkowskiego energicznym atakiem zdobyły Chałupki Balickie. Nieprzyjacieli pierzchnął, zostawiając 3k zabitych i kilku jeńców. Pod Chyrowem i Nowem Miastem spekił. Pod koncentrycznym naporem oddziałów polskich z Rawy Ruskiej, Niesmowa, Jaworowa i Stradca cofa się nieprzyjaciel bezsilniejszego oporu w kierunku wschodnim. W akcji tej oddziały strzelców lwowskich po przełamaniu ufortyfikowanych pozycji pod Zalesiem zajęły Janów. W pościgu za nieprzyjacielem, który cofnął się na Lelechowkę, wzięto jeńców i bogaty łup wojenny. Oddziały podpułkownika Beckera z Jaworowa posuwają się ku Wereszycy, podczas gdy oddziały podhalańskie w kierunku Rawy Raickiej zajęły Zamek i Szczerz a oddziały podpułkownika Buchholca Jasionówkę. Silne ataki Ukraińców od północy na Retz odbite z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Zdołoby jeden kulomiot i wzięto jeńców.

Front wołyński. Oprócz drobnych utarczek patroli pod Wólką nad Stochodem większych działań nie było.

Front litewski - Białoruski. Ożywiona działalność bojowa wzdłuż rzeki Dzitwy. Ogień naszej artylerji zmusił oddział bolszewicki do opuszczenia Myta (na południowy zachód od Lidy).

W zastępstwie szefa sztabu gen. Hallera podpułkownik.

### Naczelnik państwa w Brześciu Litewskim.

Brześć Litewski. Wczoraj, o g. 8 rano, naczelnik państwa z szefem sztabu pułk. Hallerem i w otoczeniu świty wyjechał z Warszawy specjalnym pociągami na wizytację twierdzy Brześć Litewski. Po drodze pociąg zatrzymał się w Minsku Mazowieckim, Siedlecach i Łukowie, gdzie naczelnika państwa spotykały kompanje honorowe tamtejszych garnizonów, delegacje korpusów oficerskich i władze miejscowe. Delegacje ludności witwały naczelnika państwa entuzjastycznie. W Brześciu Litewskim powitał naczelnika państwa gen. Listowski i otoczenie oficerów, przedstawiciele duchowieństwa katolickiego, żydowskiego i rosyjskiego. Delegacje miejskie wręczyły Pilsadskiemu chleb i sól, w imieniu zaś duchowieństwa przywitał naczelnika państwa dziekan miejscowy. Po przeglądzie kompanji honorowej wśród entuzjastycznych okrzyków tłum naczelnik państwa wyjechał z gen. Listowskim na obwód twierdzy.

### Transport Wisłą.

Toruń. Celem ulżenia kolejom transport żywności amerykańskiej z Gdańska ma się odbywać w przyszłości statkami Wisłą. Dla ochrony tych transportów utworzono trzy flotyle na Wiśle z siedzibą w Gdańsku, Grudziądzu i Toruniu.

### Pierwsze polskie okręty handlowe.

W poselstwie polskim w Wiedniu zjawili się obywateli polski, p. Maurice Beller z Brajty w Rumunji, właściciel floty handlowej na Dunaju i oświadczył, że ma zamiar na swych okrętach wywieźć polską flagę handlową.

### Pociąg maltański do Warszawy.

W dniu 24 bm. przybył do Warszawy z Wiednia sanitarny pociąg maltański, składający się z 25 wagonów, który za interwencji wojskowej polskiej komisji likwi-

dacyjnej w Wiedniu, pod kierownictwem generała Nowotnego i pułkownika Peszke z masy likwidacyjnej austro-węgierskiej i z Zakonu maltańskiego wydany był rządowi polskiemu.

### Lwów twierdzą przeciwko anarchji.

Londyn. Korespondent „Daily Telegraph” opisuje w depeszy z Warszawy, wysłanej dnia 18 bm., sytuację we Lwowie, zaznaczając konieczność przywrócenia rumuńsko-polskiego i zetknięcia się granic Polski i Rumunji. Polacy rozumieją — pisze — że dopóki ukraińcy nie będą wyparci z Galicji wschodniej, a bolszewicy z Litwy, to wojna musi trwać.

„Mocarstwa zachodnie nie zdają sobie w pełnej mierze sprawy z tej sytuacji tragicznej. Lwów jest dla polaków twierdzą przeciwko zniszczeniu i anarchji.

### Sprawa oieczyniaka.

Paryż. — Wiadomo, jakoby zapadła decyzja, przyznająca Cieszyńskie Rzeczypospolitej oeskiej, jest — nieoficjalnie. Walka dyplomatyczna między polakami a czechami do d. 18 b. m. nie była jeszcze rozegrana.

### Dary misji polsko-włoskiej.

Przybyli na czele misji polsko-włoskiej Czerwonego Krzyża adwokat z Bolonii dr. Witold Olszewski z p. Lerottem, twórcą propagandy na rzecz Polski w Bolonii, przywieźli do Polski dar, złożony z 24 wagonów materiałów najpotrzebniejszych i wniezbędniejszych do codziennego życia.

### Pomoc dla Polski.

„Times” w korespondencji z Paryża donosi następujące szczegóły dotyczące sprawy polskiej na konferencji paryskiej.

Polska wymaga natychmiastowej pomocy sprzymierzonych. Narazona jest na napaści sąsiadów w wszystkich stron. Pomoc musi być zarówno militarna w postaci wysłania rychelego armji gen. Hallera, oraz zapasów amunicji i materiałów wojennych, jakoteż w artykułach żywności i surowcach, celem uruchomienia przemysłu. Stosunki w Polsce nie są dzisiaj zupełnie zadawalające: jest z górą 300,000 bezrobotnych. W ciągu trzech miesięcy, przemysł polski, zasillony w nasze surowce, mógłby ruszyć.

### Sprawa Polski jest najważniejszą sprawą na porządku obrad.

### Dla czego zwłoka?

Z Paryża donoszą: Podając decyzję najwyższej rady sojuszniczej, zdającej od polaków i ukraińców, aby zawarli zawieszenie broni, „Echo de Paris” czyni następującą uwagę: Trzy zawieszenia broni były już zawierane i zrywane. Według tego można ocenić skuteczność zastosowanego środka. Lecz czyż mogła rada postąpić inaczej, skoro dywizje Hallera, o które tyle razy się upominano, nie są jeszcze w Polsce, skoro zarząd transportów międzysojuszniczych nie mógł sobie jeszcze zapewnić potrzebnych okrętów i skoro rokowania o prowadzenie przez p. Noulensa, oemotraz mania wulnego przejazdu przez Gdańsk jeszcze nie osiągnęły celu?

### Dyskusja prasy koalicyjnej o Gdańsku.

„Manchester Guardian” w artykule z dnia 15 marca na temat Gdańska bierze stronę Niemiec. Dziennik angielski twierdzi, że Gdańsk jest miastem odwiecznie niemieckim.

Zresztą Gdańsk razem z okolicą stanowi część terytorjum, gdzie charakter niemiecki przeważa i które należy prowincję nie niemiecką, położoną zachód od Wisły z obszarem czysto niemieckim na wschodnim brzegu tejże rzeki. Jeśli terytorjum to zostanie związane z Polską, Prusy Wschodnie zostaną pozbawione łączności z resztą Niemiec. Niemcy protestować będą przeciwko takiemu pogwałceniu zasady narodowościowej.

### „Temps” z dnia 19 marca atakuje gwałtownie wzmiankowany wyżej artykuł i burza się na fakt, że pismo angielskie adwokatuje w sprawie Niemiec.

### Nasi bolszewicy przy pracy.

### Niszczono mostów kolejowych.

Jak nam donoszą, w dniu 19 marca na 66 wiorcie pomiędzy Konecpolem a Żeliszewicami bolszewicy obalili naftą i podpaliłi most kolejowy. Na szczególne pośar zdotał stwa-

mię w zarodku. Komendant dworca w Konecpolu udał się z wojskiem na obławę przestępców.

W nocy z dnia 25 na 26 marca przygotowano wysadzenie tunelu pod Michowem, ale zbrodniocy zamach udamroniono. Dowódca odcinka kolejowego Nr. 2 pop. Hempel zapobiegł katastrofi, obsadzając zagrożone miejsce i linję kolejową wojskiem.

Wobec niebezpieczeństwa, jakie mogą spowodować różne zagadkowe indywidualia, którym zależy na szerzeniu w kraju anarchji wydane zostało urzędowe rozporządzenie, zabraniające chudzenia po torze kolejowym. Wychodzące z pod mostów osoby będą aresztowane, a do stawiających opór użyta będzie broń palna.

Widzimy więc, że nasi bolszewicy wieli komuniści nie próżniują, starają się za wszelką cenę okazać swą łączność z towarzyszymi rosyjskimi i węgierskimi.

## Z Rady Miejskiej.

Po dokonaniu wyborów prezydent i wiceprezydent, których wynik podaliśmy we wczorajszym numerze przystąpiono do wyboru ławników na zasadzie proporcjonalnego prawa głosowania. Zgłoszone zostały trzy listy: Nr. 1 żydowska, Nr. 2 Polskiej Partji Socjalistycznej i Nr. 8 zjednoczonych stronnictw narodowych. Po obliczeniu głosów okazało się, iż na listę żydowską padło 5 głosów, na socjalistyczną 6, na listę narodową 28 głosy. Wobec czego wybrani zostali na ławników z listy narodowej: p. Maliński, Kurpiński, Paciorkowski Maksymilian i Nieprzecki; z listy socjalistycznej p. Odniesi.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów dr. Edward Kon zgłosił protest w imieniu żydów, którzy przy wyborach na ławników nie uzyskali ani jednego mandatu. W odpowiedzi na protest dr. Kon p. Pruszkowski zaznaczył, iż wybory odbyły się na zasadzie proporcjonalności, a w tych warunkach żydzi mogliby przeprowadzić swego kandydata, gdyby go dnia przystąpili do wyborów. Po zgłoszeniu protestu dr. Kon wraz z 4 radnymi z grupy żydowskiej opuścili salę obrad.

Po wyborach Magistratu zabrał głos nowy Nadburmistrz p. Bandkie Stężyński, który wygłosił przemowę treści następującej: „W imieniu nowego wybranego Magistratu dziękuję serdecznie za okazany nam dowód wielkiego zaufania przez obdarzenie nas mandatami najwyższych funkcji narządów miejskich. Zapewniam Radę uroczysto, że siły nasze poświęcimy, by sprostać zaszczytnemu zadaniu, a zadaniem tym będą: praca, czyn i spełnianie wszystkich postanowień. Prosimy Radę o poparcie w ciężkiej i zmusdnej pracy, gdyż bez waszego poparcia usiłowania nasze będą daremne.”

Dalej piękna i nacechowana uczuciem patriotyzmu przemowę wygłosił p. Kozan, odczytując na zakończenie rezolucję treści następującej:

„W chwili, gdy zwycięskie państwa sprzymierzone mają w duchu prawdy i sprawiedliwości ustalić granice Państwa Polskiego, pierwszą powinnością w wyzwolonej Polsce przez powszechne, równe, bez różnicy pól wybory, Rada m. Częstoohowy na pierwszym swem plenarnem zebraniu w dniu 27 Marca 1919 r., zgodnie z żądaniem całego ogółu społeczeństwa polskiego, uchwała, co następuje:

Zwastywszy, że Kaigatro Cieszyńskie tak pod względem etnograficznym, jak i historycznym stanowi od wieków rdzenną, niemiecką dzielnicę Polski; że sześciowiekowe obce wpływy niemieckie i czeckie pimiemo stosowania, na bezwzględniejszych środkach ucisku, nie sdały w niczem osłabić narodowych uczuć i dążeń ludu polskiego na Śląsku i poczucia jego przynależności do całej Polski; zwastywszy że ludność Śląska za pośrednictwem swych posłów i przedstawicieli gmin śląskich, jako też na licnych zgromadzeniach i manifestacjach, a wreszcie przez powstrzymanie najścia czeckiego na śląską i bronią w ręką i ofiary





**Teatr „PARYSKI“ ul. P.M. 19**

PROGRAM:  
od czwartku 27-go do niedzieli 30-go  
Marca 1919 roku.

**Niebywała Sensacja!**  
**TYLKO DLA DOROSŁYCH!**

**„KOCHANKA...“**  
czyli (Lew Salonów)

Sensacyjny dramat w 5-ciu częściach, z życia arystokracji o wzruszającej i silnej treści, pełnej aryzmu i znanymi gwiazdami sceny węgierskiej

Kamillą Kollay  
z Ryszardem Dorhay i Norbertem Dan w rolach tytutowych

NAD PROGRAM:  
**Chiny i kolonie francuskie**  
(zdjęcia z natury)

ANONS: Wkrótce  
**Koalicja nas już odwiedza!**

**Teatr „ODEON“**  
ul. Panny Marji 27.

PROGRAM:  
od soboty 29 Marca do wtorku 1  
Kwietnia

**Wielki**  
program  
aktualny!

Orkiestra pod kier. członka Filharmonii Łódzkiej  
**p. Rafała Kantora**  
Bufet cukierniczy przy teatrze.

# BŁĘDNE DROGI

Najpotężniejszy i najaktualniejszy dramat życiowy w 5 aktach, w rolach głównych: **Henny Porten i Harry Liedtke**

Rzecz dzieje się w naszych czasach i osnuta na tle kwestji robotniczej i przeciwieństw klasowych.

**Notto: „Musimy się zrozumieć, a nie zwalczać“.**

Nad program:  
**Lot nad dolinami Alp** Zdjęcia z natury.  
oraz **Tygodnik Pelef № 1** (Ilustracja chwili bieżącej).

**Anons: W krótkie największa sensacja chwili: ŻELAZNA RĘKA, (Mecistes na wojnie).**

A wauturcznie dzieje najsiłniejszego na kuli ziemskiej człowieka, w wielkim, sensacyjnym i aktualnym dramacie włoskim

**Ofiary**  
Dobrowolna składka Drużyn Konduktorskich stac. Częstochowa złożona przez p. Ordona na Lwów 295 mk. i 5 r. ros. f. Z polecenia p. Schmidowej Zarząd Telefonów składa na Biały Krzyż 20 mk. Zebrane przez pracowników Magistratu z racji nastąpienia p. Romualda Jarnulowicza ze stanowiska Nadburmistrza w dowód szacunku i wdzięczności w myśl Jego życzenia na „Kropki Mleka“ przy Radzie Opiekuńczej Mk: 140.

**Stanisław Rumszewicz**  
adwokat przyłoty  
w Częstochowie ul. Kilińskiego 7.  
I piętro frontu obok Sądu Pol. II Otr.  
Przyjmuje od 2-jej do 5 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

**Ogłoszenie.**  
W magazynach Miejskiej Deputacji Żywnościowej przy fabryce Peltzerów, są do sprzedania skrajnie drewniane różnej wielkości od mk. 3 do 5 oraz beczki od 20 do 50.

**Lekarz-Dentysta**  
**Michał Grejniec**  
ul. Panny Marji (I Aleja) № 10  
Przyjmuje codz. od 9—1 i 8—7 w.

W dniu 31 Marca o godzinie 3-jej po południu w lokalu Stowarzyszenia Rzemieślniczego I Aleja № 9 odbędzie się zebranie restauratorów, w celu zrzeszenia się, czyli utworzenia Związku Chrześcijańskich.

Proszeni są zatem o jaknajliczniejsze przybycie.

**DOKTOR MED.**  
**E. Potrykat**  
lekarz chorób skórnych  
Prof. LESSERA  
Choroby skórne, weneryczne i męczopłciowe  
przyjmuje od 10—1 rano i od 3—6 godz. wiecz.  
ul. Szkolna № 6, I piętro w Częstochowie.

I Aleja „APOLLO“ Teatr Nowości

Al-Mata-Harri wykonaw. tańców egipskich	Polski humorysta <b>E. Odrobiński</b> w swoim repertuarze
<b>BALZAR?</b>	Kłowa muzykalny <b>ANGIELLO</b>
<b>Z. Iwańska</b> polska kupieciska	Komiczni akrobaci <b>Bracia Georgi</b> Dużo humoru!
<b>S. Dombrowska</b> wesole piosenki	

15-letni humorysta **Czesio Brunowski** nowe kupyty

Codziennie jedno przedstawienie początek 7o godz. 8 wiecz. W niedzielę dwa przedst. o godz. 4-jej i 8-jej wiecz.—Ceny miejsc od 3 do 10 marek. Dyrekcja: JAN ZAWADZKI.

**Listy do Ameryki przez R. G. O.**  
bez kosztów,  
Listy w interesach lub do krewnych winny być otwarte, winny być zaopatrzone w dokładne nazwiska i adresy wysyłającego i odbiorcy, mogą zawierać fotografie osób.  
Nadsyłać: do Rady Głównej Opiekuńczej, Oddział p. Warszawa, Jasna 32.

**Inż. W. Kukliński i K. Deloff**  
**Dom Techniczno-Handlowy.**  
Częstochowa, ul. Dojazd № 9, telef. № 80.  
Wyłączne przedstawicielstwo Fabryki Cementu „Rudniki“ w Rudnikach st. Dr. Żel. W. W.

**WĘGIEL.**  
Na potrzeby mieszkańców powiatów Włoszczowskiego i Częstochowskiego. (za wyłączeniem miasta Częstochowy) nabywać można jedynie za pośrednictwem Częstochowskiego Stowarzyszenia Rolniczego (Krakowska 1).  
Zamówienia na dostawy wagonowe w miesiącu maju należy składać do dnia 2 kwietnia wraz z uiszczeniem całej należności 064—

**Biuro Korespondencyjne**  
**I. Semiatycki**  
ul. Ogrodowa № 2  
załatwia wszelkiego rodzaju korespondencję, jak redagowanie próśb, podań, reklamacji, ustaw dla kooperatyw, kontraktów, listów i. t. p. w jęz. polsk. niem. i ros. oraz przepisywanie na maszynie.

**E. SZAJNWEKSLER**  
lekarz dentysta  
ul. P. Marji (I Aleja) № 1.  
przyjmuje od 10—1 i od 3—6 p.p.  
w Niedzielę od 10—12.

**Doktor**  
**J. SZREIBER**  
Choroby chirurgiczne.  
przyjmuje od 9—11 i od 4—6  
I Aleja Nr. 10

Ze względu na przeszkoły nieprzewidziane, zebranie, które miało odbyć się w ubiegłą sobotę — nie odbyło się. Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich podaje niniejszym do wiadomości zainteresowanych, iż zebranie to odbędzie się w sobotę dnia 29 marca, o godz. 8-jej wiecz. w siedzibie Stowarzyszenia 0654—

ZAKŁAD MECHANICZNY  
**Pawła Malczaka**  
w Częstochowie ul. P. Marji № 39.  
Zakład wybitnie uzbrojony jest na reperację bronii wszystkich systemów jak również precyzyjnej galanterji Wykonanie solidne z gwarancją.

**DOKTOR**  
**Paweł Broniatowski**  
w CZĘSTOCHOWIE  
ul. Panny Marji № 21.  
Choroby skórne i weneryczne i dróg moczowych.  
Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.  
Pazie od 12—1 po południu. 87—

**Zgubiono**  
książeczkę zawierającą port niemiecki wyd. na nazwisko Walegato Bolkowski oraz potwierdzenie od wójta z gminy Prusów.

**Różne**  
przysięgi radnie do sprzedania Mała 19 705—  
**Nożyczki**  
polecia specjalny skład wyrobów nowowalczych II Aleja Nr. 35.

**Zgubiono**  
pasport niem. wydany na nazwisko Abrama Wolfa Gevermana.

**Sprzedam**  
pałeczek z pawilonem i ogrodem owocowo-warzywnym 3 morgowym obok St. Poraj przy samej linii kolejowej oraz w Sosnowcu w dobrym punkcie Wład. Poraj Zabrodzi.

**Potrzebna**  
stróżka Wład. w Adm. Gośca. 699—

**Pole i ogród**  
do wynajęcia Wład. Dwór Kiedrzyń. 685—

**Poszukuje**  
1-2 potoki umobloowanych elektrycznością, frędzeli, cień, szara. Złożenia Góńc dla Urzędnic Państwowego. 700—

**Do sprzedania**  
urządzenie sklepowe masarsko-rzeźnicze i warstwowe oras furgon Warszawa 82.

**Do sprzedania**  
rewer w dobrym stanie Ost. Gruz ul. Bór 6. 671—

**Sprzedam**  
blisko stacji Kolejowej Las młynarny (praważenie debina) Władomoc ul. Żelazna Nr. 7 m. 5 gościnny 1-4.

**Zgineła**  
książka wędrowna Częst. Tow. Pod. Orzepek. Nr. 15293, Uprawa do swrotki do T-wa ul. Kosciuszki 11. Po skopirach ogłoszeń w pismach w sprawie wydania książeczki nowa, dawna nie traci ważności

**Akuszorka Tulak**  
przyjmuje zamówienia na miesiąc i wyjazd. Uchwała porady, II Aleja 33 m. 11

**Okazyjnie**  
do sprzedania bardzo ładny bambusowy garnitur, 2 biurka i krasały, wiedeński Smdrodzien III Aleja 71.

**Do sprzedania**  
nowa maszyna (do psucia) Wład. w Gośca.